

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Listy Kupieckie ostatnią Poczta odebrane donoszą, że w portach *Holandji* oraz w *Hamburgu*, po 2 tygodniowej przerwie w handlu zbożowym, znowu podnosi się cena *Pszenicy* a nawet *Żyta*, także zaczynają skupować *Owies*.

Wszystkie Książki nabożne dla *Evangelików* sławnego *Glaca*, w niemieckim języku znajdując się w Księgarni A. Brzeziny i Kom:

Za 100 zł: w listach Zastawnych żądają zł: 87 i pół, daią zł: 87 gr: 7 i pół. — Dziś odbędzie się losowanie. — Za Dukata holań: nowego żądają zł: 20 gr: 10, daią zł: 20 gr: 8. — Za 100 Rubli Assyg: daią zł: 178 gr: 2.

Romansu *Connat ou les Milésiens*, dzieło pośmiertne Pana *Maturin* autora romansu *Melmoth le voyageur* i wielu innych, nabyć można w Księgarni N. Gliksberga w pałacu *Grabowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 495. Cena egzemplarza w 4 tomach, zł: 24,

Wczoraj na drugie przedstawienie Komedji *Przyjaciele*, liczni przybyli słuchacze, a również zadowoleni z dzieła iak pierwszym razem, okrywali je częstemi oklaskami; nagradzając zaś wyborną grę Artystów, zaszczytli wszystkich przywołaniem.

Artykuł nadestany. — Doniesieniem onegdaj było, że w tych dniach na Podwalu w piwnicy znaleziono *Pieczarkę* ważącą funtów 4 i ćwierć; zdaie się iż grunt na Podwalu jest zdolny wydawać taką nadzwyczajność, pa-

miętam bowiem że r. 1793 w piwnicy dawnej *Ludwisarni* wyrosła tak ogromna *Pieczarka* iakiej podobno nigdy niewidziano, wierzch jej był długi na łokcieć. Zaniesiono ją *Królowi* który kazał z niej sporządzić potrawę, i iedna wystarczyła na 2 półmiski. — W.

Zaonegdaj było ciepła stopni 13. — Onegdaj 14. — Wczoraj 16.

ROZMAITOŚCI.

*Lacki* Teodor Pisarz Polny Litewski żyjący za czasów *Stefana Batorego*, *Zygmunta III* i *Jana Kazimierza*, zwiedził całą Europę, wszędzie zadziwiał swoją odwagą i nadzwyczajną siłą, dał jej kilkakrotnie w *Malcie* i *Wenecji* dowody, podaną sobie grubą linę za iednem zaciągnięciem zerwał, skupionych i ściśle trzymających się kilku ludzi, w tę i owę stronę iedną ręką obalał, powóz poszósny w biegu koni rozpędzonych z góry za koło iedną ręką porwawszy wstrzymał, dąbka którego mógł ręką objąć z korzeniem z ziemi wyrwał, wołu dzikiego wzięwszy za rogizrucił o ziemię i kark mu ukręcił, chłopca najtęższego stojącego mu na dłoni nosił. Przy niezmiiernej sile tak miał zrzeczność, że oparłszy się ościanę orężem z kilku razem się potykał, łuk tak dobrze ciągnął, iż mu równego nie było. — *Kostka Maciej* tak był nadzwyczajnej siły, iż 7 mężów trzymających się razem i opierających się w którą chciał stronę pociągnął lub popchnął, potkowoy, półtalary Cesarские bez pracy w posiedzeniu przyjaciół



łamał, postronki całe zrywał, całe talje kart skupione bez trudności rozdierał. — *Wiesiołowski Piotr* żyjący na końcu XVI wieku takiej był siły, iż konia, siedząc na nim płatwi się uwiązany od ziemi z sobą podnosił, rozbiegnionych 6 koni z powozem za koła schwywszy wstrzymywał, na łowach Żubra na oszczepie utrzymywał, który już pewnie do nagłego niebezpieczeństwa Króla *Zygmunta Augusta* byłby przyprowadził.

Żydzi *Stambulscy*, mówi *Walsh* autor najnowszej podróży z *Stambułu* do *Londynu*, pochodzą od Żydów hiszpańskich, wypędzonych przez *Ferdynanda i Izabellę* z *Hiszpanji*, jest ich tam przeszło 50,000, zamieszkają osobną część miasta z drugiej strony portu na przeciw Greków. Turcy obchodzą się z nimi (uważając względnie do Chrześcijan) z dobrocią i gościnnością; nazywają ich nawet gośćmi. Żydzi mają i w *Stambule* swój właściwy charakter i zatrudnienia, przypisują im i tam obrzydły zwyczaj zabijania dzieci Chrześcijańskich; są to ludzie gwałtowni, zabobonni i fanatycy, prześladowania i cierpienia nie nauczyły ich umiarkowania, ścigają oni a nawet gotowi zgładzić każdego odstępującego od ich wiary.

Do portów południowej *Rossji*, to jest: do *Odessy*, *Taganrogu*, *Eupatorji*, *Teodozji*, *Bataklawy*, *Kercz*, *Marjampolu*, *Jzmacla*, *Reni*, w roku 1827 wprowadzono towarów za 3,390,000 rubli, a wyprowadzono za 2,838,804 rubli.

W fabryce *Machin parnych* w *Szarenton* potrzeba Kowalów niezmiernie mocnych, którzyby mogli bezprzerwanu bardzo silnie uderzać młotami ogromne szyny żelaza. Robotnicy pracujący w tej fabryce przy zwyczajnych pokarmach nie mogli dłużej nad 6 godzin w dniu pracować. Właściciele fabryki postanowili dawać robotnikom pokarm mięsny 5 do 6ciu

razy na dzień, odłąd zamiast 6ciu godzin, mogą 12 godzin na dzień z młotem wręku pracować, ich ciała i żyły wzmocnione pokarmem pożywym i obfitym nabrały większej siły, sprężystości i objętości. W fabryce tej wyrobiono niedawno maszynę ważącą 4000 kilogramów (około stu cetnarów). — 04 mil od *Emfield* w Anglii blisko starożytnego pałacu *Olinjera Kromwela* stoi *Dąb* niezmierniej wielkości; niedaleko niego jest austerja. Idąc za świadectwami, które w niej o tym dębie czytać można, miał on być zasadzony r. 1066 przez *Teodora Godfrej* albo *Goffby* przybyłego do Anglii z *Wilhelmem Zdobywcą*. *Dąb* ten przy swojej nadzwyczajnej objętości ma pień zupełnie pusty. To wydrążenie tak jest wielkie, że w nim 12 osób około stołu wygodnieby siedzieć mogło. — Znajdawniejszych czasów przostały w *Paryżu* 2 tylko pomniki, to jest Pałac wystawiony przez *Juljana Cezarsa* i Kościół zbudowany przez jednego z rodziny *Merowingów*, wówczas *Paryż* miał tylko powierzchnię 39 hektarów (mniej niżeli 60 morgów), dziś obwód *Paryża* zawiera 3440 hektarów czyli 6126 morgów polskich, domy były niskie pospolicie o jednem piętrze, dziś jest wiele domów na 7 piętr. wysokości. Obwód *Paryża* zawiera dzisiaj długości 23,754 metrów, jest oznaczony ciągłym szeregiem murów i bulwarów. — O 5 mil Angielskich od miasta *Skarborough* w Anglii na spodzie dołu w kopalni węgla kamiennego znaleziono znaczną ilość roślin skamieniałych i bardzo dobrze zachowanych. Rośliny te (z których 50 zadeterminowano) należą do gatunków nie znajdujących się nie tylko w Anglii, ale nawet w całej *Europie*, rosnących tylko w bardzo gorącym klimacie. To odkrycie zajmuje teraz wielu naturalistów i fizyków Angielskich. W *Paryżu* teraz zajmuje bardzo wiele osób



nowe zjawisko, to jest: *Mowa muzyczna*; Professor *Suhr* ogłosił, że tak ułoży tony różnych dętych instrumentów, a szczególnie *Oboju, Klarinetu i Fleciku*, iż grając można wyrazić to co się ma mówić! tak więc za pomocą tej muzycznej gramatyki będą mogły łatwo rozumieć się wszystkie narody. — O Ibrahimie Baszy każda pocztą sprzeczne donosi wieści, iż zdawało się niepodpadać wątpliwości że opuści *Grecję*, gdy ostatnia wiadomość z *Tryestu* donosi, iż na nowo zbiera wojska, opatruje się w żywność i zamyśla obwarować oboz pod *Modonem*, w którym ma pozostać przez zimą. Zdać się jednak, że ta wieść nie będzie sprawdzoną. — *Turcy* teraz pokładają nadzieję wzniecenia zapału przez wywieszenie *Chorągwi Proroka*; wierzą oni, że *Machomet* otrzymał tę chorągiew od Anioła *Gabryela*; prawem jest, a nawet artykułem wiary, aby każdy Muzułman stawał do walki gdy ten znak jest wywieszony, a kto w takim razie okazuje obojętność, uznany jest za niewiernego.

*John Bowring* (który przetłumaczył wiele poezji Polskich na język Angielski) ogłosił teraz w *Londonie* składkę na wsparcie nieszczęśliwych pogorzalców w *Abo* w Finlandji, w przeciągu dni kilku zebrał 30,000 złr: pol! Gdyż zwiedził Finlandję (mówi *Bowring*) Uniwersytet w *Abo* był wstanie bardzo kwitującym, miał znaczną liczbę Profesorów znanych światu z rozległych wiadomości, miasto było stolicą i źródłem oświecenia i cywilizacji całej prowincji. Muzeum Historji Naturalnej bardzo kosztowne, zbiór narzędzi Fizycznych znaczny, Biblioteka złożona z przeszło 30,000 Tomów, bogata szczególnie w rękopisma niewydane będące ważnymi źródłami do dziejów Finlandji i Szwecji były przy tym uniwersytecie. Z tej ważnej biblioteki

ocalało tylko 800 tomów, reszta stała się pastwą płomieni, a nawet i fundusz przeznaczony na jej zasilanie i powiększanie. *P. Bowring* powołał autorów i księgarzy tak Angielskich iako i stałego łądu, ażeby się przykładali do jej podźwignienia przez dary dzieł naukowych. To ogłoszenie skutkowało i już bardzo znaczną liczbę ksiąg przesłały tak rozmaite instytuta Paryżkie iako też i prywatne osoby, dołączyli się oraz do tej ofiary uczeni innych narodów.

*Myśli.* — Chciej to co mieć możesz, a będzieś miał co zechcesz. — Żebyś spokojność duszy pozyskał, pogardzaj ślepym losem, nie miej wiele przywiązania, wiele zatrudnienia i wiele nadziei. — Wstąpiłeś za wysoko, bój się upadku, jesteś nisko, czekaj w nędzy twoiego upodlenia. — Smętarze są to miasta najludniejsze, a nie ma w nich najmniejszego zgiełku i niepokoiu. — Świadczyć złemu dwoiaka szkoda, i dar się traci i niewdzięczność zyskuje. — Zuchwały to jest postępek poprawiać innych, niepoprawiwszy siebie; więcej znaczy długi przykład niż roczna nauka.

#### *Kłamstwo a Prawda.*

Adam twój nieprzyjaciel, jednak ty Ludwiku  
Zawsze dobrze wspominasz o twym przeciwniku,  
Choć on w każdej dobie

Zle mówi o tobie.

„Zle o mnie mówi, ja zaś dobrze o Adamie,  
Nie dziw się temu, każdy z nas dwóch kłamie.“

#### *S Z A R A D A.*

1sze na wspak wskazuje, dwie 2głe część ziemi,  
Przez *wszystko* wiele czynów bywa spóźnionemi.

(Zesła Szarada Krajka.)

#### *DONIESIENIA.*

Na skutek pozwolenia Sądownego i uchwały Rady Familijnej, oraz żądania SSrów 4. p. Anny z Kamińskich Radziszewskiej, ruchomości po tejże pozostałe iako to: różne Kosztowności, Zegary, Meble, Malowania, Suknie, Bielizna, Sprząty i Naczynia



Fajansowe, Miedziane, Żelazne, Szklane i tym podobne przedmioty, sposobem licytacji d. 2 Października r. b. zrana o godzinie 9 i w dniu następnem zawsze zrana o tej godzinie, a po południu o godzinie 3 tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 375 najwięcej dającemu za natychmiastnem pieniędźmi srebrnemi uiszczeniem się wyprzedane zostaną. — *Rejent Powiatu Warszawskiego Marcin Ciechanowski.*

Podpisani ponawiają poprzednie swe uwiadomienie, iż Licytacja wszelkich Towarów w Składzie ich znajdujących się, mianowicie jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, i różnych, kontynuowaną będzie bez przerwy, poczynając od dnia 2 Października bieżącego roku. — *B. Mangiel.*

Podpisany Fryzjer i Perukarz zawiadamiając niniejszym, iż z domu Nr 164 przy ulicy Nowomiejskiej, przeprowadził się do domu pod Nr 167 tuż przy Kościele dawniej Paulińskim na przeciw ulicy Mostowej, poleca się nadal zaufaniu Szanownej Publiczności i zapewnia iak najstaranniejszą usługę. — *Michał Wisniewski.*

Podaje się do wiadomości publicznej, iż rzeczy różnego gatunku tak co do bielizny stołowej iak też i inne Ruchomości z wolnej ręki w dniu 2 Października r. b. sprzedane będą pod Nr 2668 przy ulicy Dziekanka, od godziny 10 zrana.

Panna posiadająca dokładną znajomość języków Francuzkiego, Niemieckiego i Literatury Polskiej, może znaleźć miejsce za Guwernantkę do dwójga dzieci w Warszawie. Wiadomość można mieć przy ulicy Piwnej Nr 11 na 2 piętrze.

W dniu wczorajszym przybył transport Kawonów Ukraińskich w najlepszym gatunku, wyprzedaje się przy ulicy Nalewki w domu W. Kuliszy pod Nr 2245.

W dniu 2 Października r. b. po południu o godzinie 3ciej tu w Warszawie przy ulicy Kapitulnej w domu Nr 536 odbywać się będzie Licytacja prawnie zajętych ruchomości iako to: Komód, Stolików, Zegara, Luster, Kopersztichów, Kanapy, Krzesel, i t. p. a to pod warunkiem nieodstępnego uiszczenia się. — *Karol Folkierski Komornik Sądowy.*

Pantalony mahonijowe noweterażniejszego fasonu bez dna, Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzesel mahonijowych wypychane końskim włosem na sprężynach; oraz Sledzie Holenderskie świeże w całych pół i ćwierć Achtelkach są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Dziekanka Nr 90 obok Fary i Zamku.

W dniu 2 Października r. b. to jest w przyszły Czwartek, o godzinie 9tej rano przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 339 odbędzie się sprzedaż prywatna sposobem Licytacji różnych Ruchomości iako to: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, i różnych sprzętów gospodarskich, ato za gotowe zaraz płać się mające pieniądze, oczem Szanowną Publiczność zawiadamia się.

Traktjernią w domu pod Nr 955 przy ulicy Żabiej i Elektoralnej utrzymująca; w podwojeniu usiłowań swych z chęci upowszechnienia dla siebie względów Szanownej Publiczności: cenę tak za Obiady z 5cin potraw złożone po zł: 1 gr: 15, iak równie za potrawy na porcję dawane, stosunkowo zniżyła. Nieprzesłając wszakże przyjmować obstatunków na Śniadania, Obiady i Kolacje osobliwie dysponowaną.

*L. Natowski*, utrzymujący Maszynę do dekatyzowania czyli glansownego stępowania sukna w całych postawach i na łokcie, tudzież do podobnego stępowania innych materji wełnianych, przenosić mieszkanie swoje z domu pod Nr 379 na przeciw Poczty będącego do domu pod Nr 376 W. Spiskiego dziedzielnego przy ulicy Krakowskie Przedmieście trzeci dom od rogu ulicy Bednarskiej położonego. W tem nowem mieszkaniu, sukna i materje wełniane do dekatyzowania przyjmować będzie i poleca się względem publiczności zapewniając usługę dokładną i wczesną, za pomierną cenę.

W dniu 2 Października r. b. o godzinie 3 po południu przy ulicy Sto Krzyńskiej pod Nr 1345 Lit. B. sprzedawane będą ruchomości po niedy Marjanie z Raczkowskich Tatarowiczowej, mianowicie Garderoba, Bielizna, Pościel, różne sprzęty Gospodarskie i naczynta Kuchenne, a to z polecenia Prezidji Trybunału dnia 17 Września r. b. do Nr 5448 wydanego. Co się niniejszym do wiadomości podaje.

*William Reient.*

Losów kupnych czyli nowych do 3ciej Klasy 34tej Loterii (Całkowitych po złp: 56 gr: 15, Cwercio wych po złp: 14 gr 4) w moim Kantorze dostać ieszcze można aż do terminu ciągnięcia to jest aż do Poniedziałku następującego i dnia 6 Października r. b. także dostać można Losów na Dom z Ogrodem w Płocku po złp: 15. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe *franco* nadesłać którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. — *A. Wertheim* Nr 385 na Krak. Przed: w domu W. Ryxa. TEATR. Jutro Opera *Cyrulik Sewilski*.